

PRZEGŁAD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN
WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VI

Warszawa, sobota 4 lipca 1931 r.

Nr. 150

ADRES REDAKCJI: Plac Marsz. Piłsudskiego 9, tel. M. S. Z., wewn. Nr. 53

TREŚĆ: Sprawy polskie: Polska a Niemcy. — Polska a Litwa. — **Zagadnienia ogólne:** Sprawa odszkodowań i długów. — Sytuacja polityczna w ZSRR. — Sytuacja polityczna na Litwie. — Włochy a Watykan. — Polityka zagraniczna Czechosłowacji. — **Różne.**

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A NIEMCY.

The Manchester Guardian 2.VII, w koresp. z Berlina, donosząc o nieuwzględnieniu apelacji Graebego i innych członków mniejszości niemieckiej, przez sąd w Poznaniu mimo decyzji w tej sprawie Trybunału Haskiego, pisze, że takie stanowisko sądu polskiego wywarło złe wrażenie w kołach berlińskich i przyczyniło się w dużym stopniu do pogorszenia się stosunków polsko-niemieckich, tembardziej że zarzucone przestępstwo nie zostało udowodnione oskarżonym, którzy cieszą się dobrą opinią i ożywieni są duchem lojalnej współpracy z Polakami dla dobra Państwa Polskiego.

Königsb. Allg. Ztg. 1.VII, podaje wiadomość o częstem zakupywaniu ziemi przez polskich włościan w powiatach granicznych wschodnio-niemieckich oraz w Prusach Wsch., podnosi niebezpieczeństwo zagrażające Niemcom z powodu polityki rządu polskiego, który — zdaniem dziennika — ma finansować tego rodzaju transakcje.

Stettiner Abendpost 29.VI, cytuje głosy prasy polskiej, omawiające stosunek Polski do inicjatywy Hoovera i zaznacza, że bagatelizowanie 40 milj. złotych, zaoszczędzonych dzięki moratorium, wobec trud-

ności budżetowych nie jest na miejscu. Wskazując na zwyczaj papierów polskich i powrót kursu dolara do normalnego stanu, dziennik usiłuje wykazać zależność polskiego rynku pieniężnego od sytuacji na rynku niemieckim, aby dojść do konkluzji, że gospodarcze załamanie się Niemiec równoznaczne jest z analogicznym załamaniem się Polski.

Lauenburger Ztg. 30.VI, zamieszcza odezwę Ostmarkverein'u, domagającą się stworzenia na granicy polsko-niemieckiej oddziałów Grenzschutz'u i zawierającą żądanie rewizji granic Polski oraz paraliżowania polskiej propagandy zagranicą.

POLSKA A LITWA.

Rytas 2.VII, informuje o zamierzanym urządzeniu dn. 5 b. m. w Garlewie (pod Kownem) przez litewską młodzież katolicką widowiska p. n. „Krwawymi drogami” z życia „okupowanej” Wileńszczyzny. Dziennik wzywa mieszkańców Kowna i jego okolic do przybycia na to widowisko, w którym weźmie udział ok. 150 artystów.

Rytas 2.VII, nawołuje społeczeństwo litewskie do kupowania ostatnio wydanej przez W. Biczunasa książki „Prawda o Wilnie”.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SPRAWA ODSZKODOWAŃ I DŁUGÓW.

The Morning Post 2.VII, zamieszcza artykuł piora gen. Z. L. Spears'a, w którym autor uzasadnia stanowisko Francji wobec planu Hoovera, uważając projekt Francji, by Niemcy raty reparacyjne wpłaca-

ły do Banku Wypłat Międzynarodowych, za zupełnie słuszny, gdyż pomoc, mająca być udzielona Niemcom, winna posiadać charakter czysto finansowy, a nie polityczny. Obawa Ameryki — pisze autor — o swe inwestycje w Niemczech jest zrozumiała, lecz W. Brytania winna mieć na względzie interes Europy ja-

ko całości i dlatego musi wziąć pod uwagę nietylko ciężkie położenie Niemiec, lecz i obawy Francji.

The Daily Herald 2.VII. Korespondent dyplomatyczny, charakteryzując stan rokowań w sprawie planu Hoovera, pisze: „Żadnego porozumienia, żadnego zerwania. Waszyngton zaprzeczył oficjalnie wiadomości, iż zamierza wprowadzić plan w życie bez udziału Francji”. Korespondent alarmuje, że jeżeli nie nastąpi jakaś zmiana w rokowaniach, to sytuacja w Niemczech może znów stać się b. krytyczna ze względu na bliskie terminy płatności rat reparacyjnych.

The Manchester Guardian 2.VII, w koresp. z Berlina pisze, że bez względu na wyrok rokowań w sprawie planu Hoovera Niemcy nie zapłacą raty odszkodowań warunkowych, przypadającej na 15 lipca. Jeżeli wszystkie inne środki zawiodą, Niemcy zdecydowane są ogłosić „moratorium transferów”. Rząd niemiecki — pisze korespondent — odrzucając wszelkie gwarancje polityczne wzajemian za francuskie koncesje finansowe, będzie miał poparcie wszystkich partij politycznych. Mimo różnorodnej opinii co do projektu austro-niemieckiej unji celnej istnieje jednolita opinia, że nie należy ustępować pod presją. W kołach berlińskich — pisze korespondent — istnieją poważne wątpliwości co do tego, by porozumienie bez udziału Francji dało praktyczne rezultaty.

L'Echo de Paris 3.VII, w art. Pertinaxa twierdzi, że prawdziwą przyczyną, która pobudziła prez. Hoovera do wzięcia inicjatywy w sprawie spłat niemieckich jest zaniepokojenie kół amerykańskich finansowych zaangażowanych w krótkoterminowych pożyczkach dla Niemiec. Zaniepokojenie to zostało wywołane przez zwrot w polityce niemieckiej, jaki zaszedł od chwili wyborów 14 września, które wzmocniły nacjonalistów. „To jest główny motyw memorjału Hoovera, a opowiadania o tem, że spłaty reparacyjne stanowiące dziewiątą część wydatków Rzeszy, powodują kryzys gospodarczy, nie zasługują na to ażeby je traktować na serjo”.

Germania 3.VII, zastanawia się obszernie nad ewentualnością dojścia do skutku planu Hoovera, względnie jego upadku na skutek oporu Francji, stwierdzając, że w razie rozbicia planu Hoovera i powołania się Niemiec na rozrachunki ustalone planem Younga — Francja zmuszonaby była stracić o przeszło 105 milionów dolarów więcej.

Vossische Zeitung 3.VI, podaje wiadomość o zamiarze rządu brytyjskiego zwołania konferencji państw zainteresowanych bezpośrednio propozycją Hoovera. Wobec dojścia do porozumienia Francji i Ameryki, konferencja ta — zdaniem dziennika — zostanie zwołana, lecz przedmiotem jej stanie się całość zagadnienia planu Younga, czyli, że będzie ona „nową konferencją Younga”.

Vossische Zeitung 2.VII, występuje w artyk. p. t. „Okres ulgi, a nie odroczenie szubienicy” z obroną planu Hoovera przeciwko demagogicznym zarzutom Hitlerowców i komunistów, wskazując, że plan odroczenia wypłat reparacyjnych stanowi nie przeszkodę do rewizji planu Younga, a przeciwnie ratuje Niemcy od katastrofy finansowej. Dziennik uważa, że nawet w razie opozycji wzgl. odsunięcia się Francji, akcja odroczenia spłat odszkodowawczych zamknie się zyskiem rachunkowym dla Niemiec, podczas gdy Francja znalazłaby się w niebezpiecznej izolacji, a to wobec porozumienia reszty wielkich mocarstw, na co się chyba nie zdecyduje. Dziennik obawia się, że partje skrajne będą mimo wszystko starały się utrzymać opinię niemiecką dla swych partyjnych celów w stanie ustawicznego wrzenia, ku pożytkowi wrogów.

Neue Freie Presse 1. VII, podaje tłustym drukiem następującą notatkę: „Waszyngtońskie koła rządowe zapytane, czy istnieje obawa, że Francja może okupować Niemcy celem zmuszenia ich do wykonania planu Younga, odpowiedziały: takiego widowiska świat więcej nie zobaczy”.

SYTUACJA POLITYCZNA W ZSRR.

Bezbożnik 25.VI, ogłasza artykuł o stosunku duchowieństwa katolickiego do władzy sowieckiej. Duchowieństwo katolickie w Sowietach od pierwszych dni rewolucji październikowej zajęło — zdaniem pisma — nieprzejednane stanowisko wobec władzy sowieckiej. Duchowieństwo katolickie różni się tem od duchowieństwa innych wyznań w Sowietach, że jest bezpośrednio podporządkowane Papieżowi. Papież zaś jest nieprzejednanym wrogiem komunizmu i ZSRR. Duchowni katolicy, pracując według instrukcyj Papieża, nieraz byli zamieszani w szpiegostwie na rzecz imperjalistów, czego dowodem jest szereg procesów w Korościeniu, Charkowie i w Moskwie, zwłaszcza zaś proces bisk. Skalskiego. Wszystkie te procesy udowodniły, że kler katolicki uprawia szpiegostwo na rzecz polskiego sztabu głównego. W miejscowościach nadgranicznych na Ukrainie i Białej Rusi kler katolicki straszy ludność przyściem wojsk polskich i podburza przeciwko ustrojowi sowieckiemu. „Kler katolicki — pisze w d. c. „Bezbożnik” — zachowuje się w Sowietach najbardziej konserwatywnie, najbardziej nieprzejednanie wobec władzy sowieckiej. Podczas gdy duchowieństwo prawosławne chociażby na słowach oświadczyło o swojej lojalności wobec władzy sowieckiej, — kler katolicki nigdy takich deklaracji nie składał”.

Artykuł „Bezbożnika”, jak zaznacza redakcja, jest odpowiedzią na list pewnego księdza katolickiego z Chersońszczyzny, który twierdził m. in., że kler katolicki nie jest nieprzejednanym wrogiem władzy sowieckiej i że dlatego rząd sowiecki nie powinien przesładować duchowieństwa katolickiego w Sowietach.

SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE.

Dzień Kowieński 1.VII, w art. wst., przeprowadzającym ocenę ostatnich wyborów do samorządów w 29 miastach litewskich, podkreśla wybitnie apolityczny charakter tych wyborów oraz siłę zorganizowanych, uświadomionych i solidarnych między sobą litewskich mniejszości narodowych, zmuszonych do obrony interesów ekonomicznych mniejszościowej ludności miejskiej. Dziennik podnosi dalej, że mniejszości mają 45 proc. radnych w nowych litewskich radach miejskich, w tem Żydzi — 37,3 proc., Polacy — 3,6 proc., Niemcy — 2,8 proc. i Rosjanie — 1 proc. Liczny udział w wyborach ludności litewskiej dziennik tłumaczy litewską kampanią przedwyborczą, która w znacznym stopniu przechodziła pod hasłem zwalczania mniejszości narodowych na terenie gospodarki miejskiej i wyparcia ich z samorządów.

Dzień Kowieński 1.VII, informuje, że sprawa Woldemarasa i 23 woldemarasowców, oskarżonych o organizowanie zamachu stanu, została wyznaczona przez litewski sąd wojskowy na dn. 17 września r. b.

Dzień Kowieński 1.VII, informuje, że „szaulisi” kłajpedzcy czynią przygotowania do obchodu 100-nej rocznicy śmierci Giełguda. „Szaulisi” zamierzają wzniesić Giełgudowi pomnik na cmentarzu w Kisynie (w kraju kłajpedzkim), gdzie spoczywają prochy dowódcy powstania listopadowego na Litwie.

Lietuvos Aidas 2.VII, w art. wst. omawia konieczność zwrócenia uwagi na moralne wychowanie młodzieży litewskiej. Dziennik występuje przeciwko dopuszczaniu na teren Litwy zagranicznych wydawnictw, przyczyniających się do moralnego załamania się młodzieży i wypowiada się za skasowaniem wychodzących na Litwie pism brukowych.

WŁOCHY A WATYKAN.

The Times 2.VII, donosi z Rzymu o odpowiedzi Watykanu na ostatnią notę włoską, zaznaczając, że koła rządowe nie udzieliły dotychczas żadnych infor-

macyj co do treści noty. Wdg. zebranych wiadomości, sytuacja nadal pozostaje bez zmiany.

POLITYKA ZAGRANICZNA CZECHOSŁOWACJI.

Kölnische Ztg. 2.VII, w koresp. z Pragi pisze o posunięciach rządu czechosłowackiego w dziedzinie polityki zagranicznej i podnosi, że walka przeciwko unii celnej austro-niemieckiej jest prowadzona stąd znakomicie, a objawia się także w ożywionej akcji zawierania traktatów handlowych. Czesi starają się możliwie do jesieni dojść do porozumienia gospodarczego z państwami zainteresowanymi w stosunkach austriacko-niemieckich, a szczególnie dążą do nawiązania bliższych stosunków z Polską. Następnie dziennik opisuje pobyt przedstawicieli polskich sfer gospodarczych w Czechosłowacji oraz mówi o zabiegach czeskich ustalenia stosunków handlowych z Węgrami i Rumunją.

Nawiązując do oświadczenia posła czeskoś. w Paryżu Osuskiego, dziennik podnosi, że byłoby pożądanem, aby tego rodzaju wystąpienia nie miały miejsca, gdyż tylko wywołują pogorszenie stosunków między obydwojema krajami.

ROŻNE.

The Morning Post 2.VII, donosi w koresp. z Warszawy o zamknięciu biur linii okrętowych „Holland - Amerika”, „Scandinavian”, „United States” i „Red Star”, „Cunard”, „White Star”, „Canadian Pacific”. Linje francuskie — pisze dziennik — kontynuują swoją działalność w Polsce, ponieważ uzyskały pozwolenie od rządu na przewóz emigrantów polskich do Kanady.

Berlingske Tidende 30.VII, w art. wst. uważa, że zajęcia części Grenlandji wschodniej na rzecz Norwegji nie można uważać za ostateczne, dopóki się w tej sprawie nie wypowie rząd norweski. A gdyby to nastąpiło, odwołałaby się Danja do forum międzynarodowego.

